

Uczestnicy Kongresu Kultury o kulturze wysokiej i popularnej

PAP

2009-09-24, ostatnia aktualizacja 2009-09-24 18:20

Podział na to, co wysokie i popularne w kulturze - choć wielokrotnie już obalany - wciąż istnieje i jest potrzebny - mówili w czwartek na Kongresie Kultury Polskiej w Krakowie uczestnicy sesji "Dwie kultury: wysoka i popularna, elitarna i masowa, lokalna i globalna. Czy podziały mają jeszcze sens?".

Według historyka literatury prof. Ryszarda Nycza, kategorie, do których się przyzwyczailiśmy - sztuka elitarna i masowa - nie przystają do tego, co dzieje się współcześnie w sztuce, która jest bardzo różnorodna, ciekawa, dynamiczna. "Te kategorie - sztuka elitarna i masowa są zbyt statyczne, zbyt anachroniczne. Trzeba szukać bardziej elastycznych pojęć, a przynajmniej próbować znaleźć takie terminy, które tą dynamikę opiszą" - uważa prof. Nycz.

Antropolog kultury z Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych UW Joanna Tokarska-Bakir podkreśliła, że "sam tylko elitaryzm" nie jest gwarancją wartości sztuki. "Nigdy nie gwarantowało to faktycznej wartości sztuki. Wartość kultury artystycznej jest autonomiczna wobec jej lokalizacji. Są dzieła kultury popularnej, które uznawano za arcydzieła - kiedyś był to Chaplin, Buster Keaton, dziś zdaniem niektórych Quentin Tarantino czy zespół The Beatles - podobnie jak istnieją całkiem nietrafione przykłady kultury elitarniej" - mówiła Tokarska-Bakir. Przywołując Gombrowicza i Schulza dodała, że istotnym wyznacznikiem wartości sztuki jest jej autentyczność.

Zdecydowanie w obronie podziału "niskie a wysokie" w kulturze wystąpiła Katarzyna Janowska, dziennikarka "Polityki". "Granicy między kulturą wysoką i popularną nie można przekreślić" - mówiła Janowska. "Ponieważ nie ma kultury bez hierarchii" - podkreśliła.

Zastrzegła, że choć jest gorącą orędowniczką podziału na kulturę wysoką i popularną, to może być on wykorzystywany przeciwko kulturze wysokiej. "Zdarza się, że decydenci, menedżerowie kultury, ludzie decydujący o przydziale pieniędzy upupiają dzieła ambitne etykietką: nudny, niszowy, skazany na śladową oglądalność. Dzieło ambitne nie powinno i nie może być nudne i niezrozumiałe. Jeśli takie jest, to znaczy, że się nie udało. Nieudane dzieła są i w kulturze niskiej, i w wysokiej" - uważa Janowska.

Jej zdaniem, trzeba jednak pogodzić się z faktem, iż kultura masowa szybciej się rozprzestrzenia, trafia do większej liczby ludzi i może być zapowiedzią głębokich cywilizacyjnych przemian. "Ciekawie robi się, kiedy twórcy kultury wysokiej potrafią opowiedzieć o nas odbitych w lustrze zjawisk popkulturowych" - podkreśliła podając przykłady dzieł Lupy, Warlikowskiego czy Masłowskiej.

"Wsparcie powinny dostawać dzieła autorskie, ambitne, bo tylko takie mogą przekroczyć granicę kultury wysokiej, a jednocześnie dotrzeć do dużej liczby ludzi" - powiedziała Janowska. Dodała, że kultura wysoka powinna korzystać z mechanizmów popkultury - wychodzić w plener, na stadiony, do parków, bo trzeba dać publiczności masowy dostęp do kultury elitarniej.

Pisarz Jacek Dukaj zwrócił uwagę na fakt masowości kultury, który jest efektem rozwoju cywilizacyjnego. "Aspekt komercyjny kultury może się w ciągu 20-30 lat skorelować z kulturą wysoką, ambitną, elitarną. Dlaczego? Bo to, co jest masowe, produkty masowe, łatwo dostępne stały się tanie aż do zupełnej dostępności bezpłatnej" - mówił Dukaj. "Mogę obejrzeć zdigitalizowany obraz malarza za darmo, ale mogę posiadać tylko jeden oryginał, za który zapłacę () Dostęp do tego, co nie jest powielane, staje się elitarny" - podkreślił.

» GAZETA WYBORCZA

Nie przegapisz żadnej wiadomości. Zamów codzienny newsletter z najnowszymi informacjami Gazety Wyborczej

Zobacz przykład

wpisz e-mail

zamów

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

1. Kamienicznik przeciw Polsce
2. Okrutny gość niedzielny
3. Na ZUS nie płacimy
4. Weronika Marczuk-Pazura zatrzymana przez CBA
5. Tajemniczy stwór
6. Weronika Marczuk-Pazura w rękach CBA
7. Sąd w sprawie Tysiąc: To był język nienawiści

więcej



NAJNOWSZE:

- 17:34 | „Galerianki” w kinach. Dżinsy za seks
- 17:34 | Szczepionka na HIV wreszcie działa!
- 17:23 | Streżyńska: Poczekamy dłużej na ...
- 17:15 | Banki obniżą oprocentowanie za ...
- 17:13 | Zmiany w PIT jednak później? Dalej ...



Ciekawe dyskusje

- » Dobijają mnie głupie blondynki na lewym pasie jadące 50 km/h
- » Syf-dworzec przed PKiN? Chcecie skłócić warszawiaków z przyjezdnymi?

bezpłatnej" - mówił Dukaj. "Mogę obejrzeć zdigitalizowany obraz malarza za darmo, ale mogę posiadać tylko jeden oryginał, za który zapłacę. O Dostęp do tego, co nie jest powielane, staje się elitarny" - podkreślił.

Kurator sztuki z Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie Sebastian Cichocki uważa, że "wymóg popularności bardzo mocno przeformułował prace w instytucjach sztuki" po roku 1989. Jego zdaniem, należy zastanowić się nad oceną efektywności instytucji kultury: czy wyznacznikiem jest liczba zrealizowanych projektów, liczba publikacji prasowych, artystów czy wreszcie liczba widzów.

"Praca instytucji pod terrorem frekwencji jest czymś niesłychanie szkodliwym" - uważa Cichocki. Zaapelował on, by na wzór "slow food" pomyśleć o utworzeniu "slow art institution", które funkcjonowałyby bez presji i ograniczeń związanych z konkursami i rozliczeniami dotacji, miały czas na badania naukowe potrzebne do publikacji i budowały trwałą relację z publicznością.

"To, czego brakuje instytucjom sztuki, to nie tylko pieniądze, ale czas. Praca pod presją efektywności może być mordercza" - powiedział Cichocki, apelując o finansowanie projektów bardziej eksperymentalnych i ryzykownych. (PAP)

DODATKI I KOLEKCJE GAZETY WYBORCZEJ



W piątek z "Gazetą":
 * "Znamie" na DVD
 * Gazeta Telewizyjna
Kulturalny Sklep
 * Woody Allen
 * Elvis
 * Święte Księgi
 * Wielkie Opory

[Na ZUS nie płacimy](#) | [Okrutny gość niedzielny](#) | [Spór o cyfropodatki](#)

Ocena: ☆☆☆☆☆ 0 głosów

[Poleć znajomemu](#) | [Wypok](#) | [Wydrukuj](#) | [Podyskutuj na forum](#)

GAZETA WYBORCZA POLECA:



■ Sąd w sprawie Tysiąc
 ■ Już 17 ofiar metanu



■ Obama w ONZ
 ■ ZBR przeży muskuły



■ Bezrobocie w sierpniu
 ■ Cyfropodatek jest zły



■ Tajemniczy stwór
 ■ Głos ma kultura

RÓWNIEŻ W GAZECIE WYBORCZEJ:

■ Poradniki GW
 ■ Polskie drogi
 ■ Polacy o II WŚ
 ■ My, narkopolacy
 ■ Sześciolatki
 ■ Lipni magistrowie
 ■ Tatry na dziko
 ■ Którzy odeszli

■ Adam Michnik
 ■ John Demianiuk
 ■ Jacek Kuroń
 ■ Krzysztof Olewnik
 ■ Donald Tusk
 ■ Lech Kaczyński
 ■ Lech Wałęsa
 ■ Zbigniew Religa

■ Duży Format
 ■ Wysokie Obcasy
 ■ Gazeta Świąteczna
 ■ Witamy w Polsce
 ■ Witamy w Europie
 ■ Komentarze
 ■ Recenzje książek
 ■ Blogi dziennikarzy

■ Wideo Gazety
 ■ Kolekcje Gazety
 ■ Listy od Czytelników
 ■ English version
 ■ Newsletter
 ■ Dokumenty i ustawy
 ■ Prenumerata
 ■ Archiwum Wyborczej

Polecamy: [Sport.pl](#) | [Tok FM](#) | [Metro](#) | [Radio Internetowe Tuba FM](#) | [Oferty pracy](#) | [Darm pracę!](#) | [Oferty nieruchomości](#) | [Licencja - cennik](#) | [Poleć stronę](#) | [Zgłoś błąd](#)

Copyright © Agora SA • O nas • Staże w Gazeta.pl • Reklama w GW • Reklama on-line • Prywatność • Wszystkie artykuły